

Postanowienie z dnia 24 sierpnia 2009 r.

I PZ 8/09

Apelacja podpisana przez samą stronę oraz przez jej zawodowego pełnomocnika jest apelacją wniesiona przez pełnomocnika w rozumieniu art. 130² § 3 k.p.c.

Przewodniczący SN Katarzyna Góncarz, Sędziowie SN: Józef Iwulski (sprawozdawca), Zbigniew Myszka.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 24 sierpnia 2009 r. sprawy z powództwa Mariusza W. przeciwko Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w W. o ustalenie istnienia stosunku pracy i zapłatę, na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie z dnia 28 sierpnia 2008 r. [...]

o d d a l i ł zażalenie.

U z a s a d n i e n i e

Postanowieniem z dnia 28 sierpnia 2008 r. [...] Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie odrzucił apelację powoda Mariusza W. od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Wadowicach z dnia 11 września 2007 r. [...], oddalającego powództwo przeciwko Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w W. o ustalenie istnienia stosunku pracy i zapłatę wynagrodzenia. Jednocześnie w tym samym postanowieniu Sąd Okręgowy odrzucił zażalenie pozwanego na orzeczenie o kosztach procesu zamieszczone w punkcie drugim wyroku Sądu Rejonowego.

W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wywiódł, że z treści pism procesowych i uzasadnienia wyroku Sądu pierwszej instancji wynika, iż powód zgłosił dwa roszczenia. Żądał ustalenia istnienia między stronami stosunku pracy na czas nieokreślony za wynagrodzeniem 1.700 zł miesięcznie oraz domagał się zasądzenia kwoty 49.000 zł jako świadczeń wynikających z tego stosunku pracy. W takiej sytuacji - zdaniem

Sądu Okręgowego - wartość przedmiotu sporu ustalona w myśl art. 21 w związku z art. 19 § 1 i art. 23¹ k.p.c. wynosiła 69.400 zł. Skoro pozew został wniesiony w dniu 28 lutego 2007 r. (pod rządami aktualnie obowiązującej ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach w sprawach cywilnych, Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.; dalej u.k.s.c.), to apelacja powoda podlegała opłacie stosunkowej, a nie opłacie podstawowej, którą uiszczył powód. Sąd Okręgowy zwrócił przy tym uwagę, że powód był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika procesowego, a zatem nieopłacenie apelacji należną opłatą stosunkową prowadziło do jej odrzucenia bez uprzedniego wzywania do usunięcia tego braku formalnego pisma procesowego z uwagi na art. 130² § 3 k.p.c.

W zażaleniu na postanowienie Sądu Okręgowego w części odrzucającej apelację powód zarzucił naruszenie art. 373 w związku z art. 130 § 1 i art. 130² § 3 k.p.c. wskutek zaniechania przez Sąd wezwania do uiszczenia prawidłowej opłaty od apelacji, odrzucenia apelacji mimo braku tego wezwania i odrzucenia apelacji „w części prawidłowo opłaconej przez powoda”. Zdaniem powoda - zgadzającego się, że wartość przedmiotu sporu w sprawie wynosi 69.400 zł - przepis art. 130² § 3 k.p.c., dotyczy tylko przypadku, gdy apelację wnosi profesjonalny pełnomocnik. Natomiast w rozpoznawanej sprawie apelacja została podpisana zarówno przez powoda, jak i przez jego pełnomocnika, wobec czego rygor określony w art. 130² § 3 k.p.c. nie mógł mieć zastosowania. Dlatego Sąd drugiej instancji powinien zastosować art. 130 § 1 k.p.c., a nie odrzucać od razu apelacji bez wezwania do uiszczenia należnej opłaty stosunkowej. Według żalącego się, podpisanie apelacji przez pełnomocnika (obok powoda) „ma drugorzędne znaczenie”, choćby z tego względu, że powód przejawiał aktywną postawę w toku postępowania i samodzielnie kierował pisma do sądu, „nie jest więc niczym nadzwyczajnym, że był współautorem apelacji”. Powód podniósł, że nawet gdyby uznać, że apelacja została wniesiona przez radcę prawnego i została nieprawidłowo opłacona, to odrzuceniu - w myśl art. 130² § 3 k.p.c. - powinna podlegać jedynie ta jej część, która dotyczyła „wyrzeczenia Sądu Rejonowego w sprawie ustalenia istnienia stosunku pracy”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Żalący się nie kwestionuje wartości przedmiotu sporu, jaką przyjął Sąd Okręgowy w zaskarżonym postanowieniu (69.400 zł). Zatem z uwagi na treść art. 35 ust. 1 zdanie drugie u.k.s.c., obowiązkiem powoda wnoszącego apelację od wyroku Sądu

Rejonowego było uiszczenie należnej opłaty stosunkowej w wysokości 5% wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 3 ust. 2 pkt 2 w związku z art. 2 ust. 1 i art. 13 u.k.s.c.). Nie ulega więc wątpliwości, że powód temu obowiązкови nie zadośćuczynił, bowiem od apelacji uiszczył opłatę podstawową w kwocie 30 zł. Apelacja została podpisana zarówno przez powoda, jak i przez reprezentującego go radcę prawnego. Dlatego może powstać wątpliwość, jak powinien postąpić Sąd pierwszej instancji (ewentualnie sąd odwoławczy) w takiej sytuacji.

Skarżący stoi na stanowisku, że do tak wniesionej (podpisanej) apelacji nie ma zastosowania rygor określony w art. 130² § 3 k.p.c. i powołuje się w tym względzie na pogląd wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2007 r., III CZP 158/06 (OSNC 2008 nr 3, poz. 33; Monitor Prawniczy 2008 nr 1-dodatek, s. 33, z komentarzem O. Szejnert). Stanowisko powoda jest jednak nieuprawnione. Nie dostrzega on bowiem, że uchwała ta dotyczy sytuacji (już w samej tezie jest tak ograniczona), gdy apelację wnosi „samodzielnie” strona, a więc nie odnosi się do przypadku, gdy apelację wnosi (podpisuje) strona i jej pełnomocnik (taki pogląd jest też prezentowany w piśmiennictwie, por. Z. Krzemiński: Adwokat w orzecznictwie Sądu Najwyższego, Palestra 2008 nr 1-2 oraz K. Markiewicz: Podpis zawarty w pozwie, Przegląd Sądowy 2008 nr 5, s. 49).

Pismo procesowe (apelacja) podpisane przez stronę i jej pełnomocnika jest jedną czynnością procesową zmierzającą do poddania wyroku sądu pierwszej instancji kontroli odwoławczej. Nie ma więc podstaw do uznania, że w sprawie zostały wniesione dwie apelacje; pierwsza - przez stronę, druga - przez jej pełnomocnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2001 r., I PKN 283/00, OSNAPiUS 2002 nr 23, poz. 567 oraz postanowienie z dnia 26 marca 2007 r., I UZ 51/06, OSNP 2008 nr 11-12, poz. 177). Wbrew twierdzeniom zażalenia, podpisanie apelacji (również) przez pełnomocnika powoda ma podstawowe znaczenie dla oceny, że została ona wniesiona przez tego pełnomocnika. W rozpoznawanej sprawie świadczy o tym nie tylko złożenie podpisu przez reprezentującego powoda radcę prawnego, ale też użycie w treści apelacji zwrotów „działając na podstawie pełnomocnictwa” oraz „wnosząc w imieniu powoda”. Oznacza to, że apelacja podpisana przez samą stronę oraz przez jej zawodowego pełnomocnika jest apelacją wniesioną przez pełnomocnika w rozumieniu art. 130² § 3 k.p.c. Nie można jej traktować jako dwóch różnych czynności procesowych (dwóch pism procesowych w rozumieniu art. 3 ust. 2 pkt 2 u.k.s.c.) i

dlatego trafnie Sąd Okręgowy odrzucił apelację bez wezwania do uiszczenia brakującej opłaty.

Nietrafny jest również wyrażony w zażaleniu pogląd, że odrzuceniu powinna podlegać jedynie „część apelacji”, która nie została opłacona (odnosząca się do ustalenia istnienia stosunku pracy). Powód powołuje się na pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2006 r., III CZ 94/06 (Biuletyn SN 2007 nr 3, s. 14; LEX nr 234817), zgodnie z którym, jeżeli strona reprezentowana przez kwalifikowanego pełnomocnika dochodzi kilku przedmiotowo odrębnych roszczeń, a uiszcza opłatę tylko od jednego z nich, to należy nadać dalszy bieg pismu w części dotyczącej opłaconego roszczenia, a w pozostałym zakresie pismo zwrócić lub odrzucić. Pomijając kontrowersyjność takiej wykładni (por. uzasadnienie uchwały z dnia 22 sierpnia 2007 r., III CZP 77/07, OSNC 2008 nr 10, poz. 109), należy podkreślić, że postanowienie z dnia 21 grudnia 2006 r., III CZ 94/06, dotyczyło szczególnej sytuacji procesowej, a mianowicie powództwa, w którym zgłoszono dwa roszczenia, odrębne rodzajowo, a przede wszystkim podlegające różnym rodzajom opłat sądowych: pierwsze - niemajątkowe (podlegające opłacie stałej w kwocie 600 zł) oraz drugie - majątkowe o zapłatę 5.000 zł (podlegające opłacie stosunkowej). W rozpoznawanej sprawie natomiast powód zgłosił dwa roszczenia majątkowe (o ustalenie istnienia stosunku pracy oraz o zapłatę), podlegające opłatom sądowym na takich samych zasadach. Wartość obu tych roszczeń podlegała zliczeniu na podstawie art. 21 k.p.c. i ich suma stanowiła wartość, od której uzależniony był rodzaj oraz wysokość opłaty sądowej. Skoro tak ustalona wartość przedmiotu sporu przekraczała kwotę 50.000 zł, to apelacja, zarówno dotycząca obu tych roszczeń, jak i każdego z nich z osobna, i tak podlegałaby opłacie stosunkowej, a nie podstawowej. Inaczej mówiąc, uiszczenie opłaty podstawowej w kwocie 30 zł było nienależytym opłaceniem apelacji obejmującej całość przedmiotu sporu, a także byłoby jej nienależytym opłaceniem, gdyby powód ograniczył zakres zaskarżenia do poszczególnych roszczeń.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy oddalił zażalenie jako bezzasadne na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.

=====